Nr. 72.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w PIĄTEK DNIA 7 WRZESNIA V.S. 1817 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

— *Wilno* —

W przeszłą środę, dnia 5 t. m. obchodzono tu z przyzwoitą uroczystością imieniny Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości, *Elżbiety Alexiejewny*. Zrana w kościołach odprawiło się nabożeństwo i śpiewane było *Te Deum*. Wieczorem miasto całe było oświecone.

(*z gaz. Conser. Impart.*) *Petersburg, dnia 27 sierpnia.* N. Pan ozdobił orderem białego orła JW. *Węgleńskiego*, ministra stanu i prezydenta izby obrachunkowey królestwa Polskiego.

JW. Hrabia *Kicki*, Senator Kasztelan Królestwa polskiego, otrzymał przepyszną tabakierę z portretem N. Pana.

N. Pan mianował kawalerem orderu ś. Stanisława 3ciey klassy P. *Krieger*, inspektora jeneralnego ceł w królestwie polskiem.

W sobotę, dnia 25 t. m., N. Cesarz Jegomość wyiechał z *Carskiego-Sioła*, dla zwiedzenia prowincyy południowych swoiego Państwa. N. Pan uda się potem, w ciągu miesiąca października, do *Moskwy*, dla złączenia się z Nayiaśnieyszą familią Swoią.

(*z Poczty Północ.*) Jenerałowi od Infanteryi Xiążęciu *Łabanowi-Rostowskiemu*, naymiłościwiey rozkazano pełnić obowiązki Ministra Sprawiedliwości.

Prezydent Sankt-Petersburskiey kryminalney Izby, Kamerher *Polański*, naymiłościwiey został wyniesiony na stopień taynego Radcy, z obowiązkiem zasiadania w Rządzącym Senacie.

(*z gaz. Ruski Inwalid*) *Petersburg, dnia 28 sierpnia.* Jego Cesarska Mość oświadcza swoie Monarsze zadowolnienie dowodzącemu eskadrą Vice-Admirałowi *Krouze* za porządek i doskonałe urządzenie, iakie się dały widzieć w czasie bytności na niey Nayjaśnieyszego Pana. To zadowolnienie J. C. Mości podobnież oświadczone iest Kontr-Admirałowi *Murawjowi* i Gubernatorowi Portu kronsztadskiego *von Millerowi* za znaleziony tam dokładny we wszystkim porządek, i pilne baczenie na stanowiska, konserwę i naprawianie okrętow. Kapitanom dowódzcom *Karcowi i Magakowi* za porządne utrzymanie powierzonych im udziałow, z których pierwszy ma pod swoim dozorem statki skarbowe, drugi zaś lekką eskadrę; tudzież Kapitanom okrętow i oficerom, a zaś maytkom rozkazano wydać z kassy skarbowey po rublu na osobę.

Pełniący służbę przy Nayjaśnieyszey Cesarzowey *Elżbiecie*, Radca Kolleski *Longinow*, Naymiłościwiey mianowanym został radcą stanu.

Rzeczywisty Radca stanu, *Kawelin*, Dyrektor głównego Pedagogicznego instytutu, ma zasczyt donieść szanownym swoim rodakom, że przy instytucie takowym zakłada się pensya szlachecka, w którey młodzież płci męzkiey ma brać wychowanie. Pensya takowa ma się rządzić prawidłami oddzielnemi opieraiącemi się na przepisach głównego Pedagogicznego instytutu naywyżey potwierdzonych dnia 23 grudnia 1816 roku, approbowanemi przez zarządzaiącego ministeryum oświecenia publicznego Rzeczywistego taynego Radcę i Kawalera Xcia Alexandra Mikołaiewicza Gallicyna. Pensya ta znayduie się pod bezpośrednią opieką Ministra Oświecenia Publicznego, na utrzymanie oney naięto na lat cztery i urządzono stosownie dóm Radcy nadwornego *Otta*, niedaleko mostu Kalinkina położony, z obszernym ogrodem, należącym do niego. Po pierwszem ogłoszeniu liczba pensionerow, którzy się iuż zapisali, wynosi do 50; lecz ponieważ dom w którym się maią mieścić iest tak obszerny, iż ieszcze wygodnie sto uczniow może się pomieścić, a zatem życzący umieszczenia tam swoich dzieci, znaydą ieszcze nie zaięte place do dopełnienia przeznaczoney liczby. — Pensionaci powinni bydź dzieci szlachetnego urodzenia, nikt przed rokiem siódmym skończonym, i po szesnastu latach wieku przyiętym niebędzie. Uczniowie kwaterę, stół, wszelką odzież i artykuły szkolne maią w pensyi. Dokładny kurs nauk systematycznie wykładany, da zręczność każdemu z uczniow nabycia nauk iakich się wymaga od uczniow Uniwersytetow i Akademiy. Przedmioty nauk wykładaiących się na pensyi takowey, są następuiące: 1. *Prawo Boskie*, — 2. *Logika i Filozofia Moralna*, — 3 *Prawa*, — 4 *Ekonomiia polityczna*, — 5 *Matematyka*, — 6 *Nauka militarna*, — 7 *Historya Naturalna*, — 8 *Fizyka i Chemiia*, — 9 *Jeografia i Statystyka*, — 10. *Historya Literatury: Rossyyskiey, Greckiey, Łacińskiey, Francuzkiey, Niemieckiey, Angielskiey.* 11. *Piękne sztuki: budownictwo, rysunki malarskie i topograficzne, tańce, fechty, muzyka i śpiewanie.*

Dawanie nauk we wszystkich klassach poruczone będzie professorom instytutu głównego Pedagogicznego. Pensionaryusze ulokowani będą w pokoiach iedni z drugiemi stosownie do liczby lat wieku — W każdym pokoiu będzie osobny dozorca, który z pensyonaryuszami nocować będzie. Każdy życzący bydź pomieszczonym w takowey pensyi zapłaci na rok rubli assygnacyynych 1,500, nadto przy weyściu rubli 300 na początkowe urządzenie. Summa takowa niewyłączaiąc i 3ch set rubli opłaty iednoczasowey zalicza się zgóry przy weyściu, lub zapisaniu ucznia, a przynaymniey połowa roczney opłaty i 300 rubli iednoczasowych, to iest 1058 rubli maią się zaliczyć z góry i reszta na początku drugiey połowy roku. Kwietacya z przyiętych pieniędzy będzie wydawaną od Rządu pensyi. Opłata pieniędzy nieinaczey następuie, iak za podaną prośbą według przepisanych prawideł wspólnie z świadectwami urodzenia, chrztu i szlachectwa ucznia, za którego się płaci. Swiadectwa będą pisane na papierze niestęplowym.

Kurs roczny zwyczaynie się rospoczyna 1 sierpnia, a kończy ostatniego czerwca, w którym to dniu co rok odbywaią się prywatne popisy przed gronem zgromadzonych professorow instytutu pedagogicznego, którzy daią zdanie o postępach uczniow w naukach i o wiadomościach dostatecznych do przeprowadzenia do wyższych klass. Po skończonych zaś zupełnych kursach, we wszystkich klassach odbywaią się popisy publiczne za któremi: po wynagrodzeniu uczniow pilnie przykładaiących się medalami, i innemi zaszczytnemi znakami, wychodzą zupełnie z pensionu ci, którzy skończyli nauki, w znaczeniu ucznia uniwersytetu, to znaczenie stosownie do wiadomości nabytych przez ucznia daie mu 12, 11 i 10tą klassę w służbie.

W przeszły poniedziałek, to iest: 20 b. m. oficerowie pułku strzelcow gwardyi, powodowani iednomyślnem uczuciem i chęcią okazania oddania się swoiego i ufności ku szanownemu i od wszystkich lubionemu ich dowódcy Jenerał Maiorowi *Bystramowi* 1. Zaprosili go na przygotowany w tym celu wspaniały obiad, w czasie którego chcąc wydać na iaw uczucia, iakiemi wszyscy ożywieni byli, po spełnieniu toastów zdrowia Nayjaśnieyszego Pana, spełniane były podobnež wspomnionego Jenerała i iego całey rodziny. Kiedy wstali od stołu, ciż oficerowie otoczyli swego ukochanego dowódzcę i zaprowadzili do osobney bogato przystroioney sali, gdzie Jenerał ku większemu swemu zdziwieniu, obaczył swóy wizerunek w całey wielkości wzrostu, ozdobiony kwiatami i uwieńczony wawrzynem. Oficerowie korzystaiąc ze zdarzenia, oświadczyli mu całą moc przywiązania swoiego i wdzięczności, zapewnili oraz, iż ten drogi obraz niestartemi charakterami wyryty iest w sercu każdego z nich — Trzeba się było znaydować na tey świetney uroczystości, aby powziąć dokładne wyobrażenie, o szlachetnych sercach wynurzaiących się w uczuciach dla dowódcy swoiego; gdzie są wyrazy, w iakimże ięzyku, któreby dokładnie tłómaczyć mogły wysokie uczucia duszy, przeniknioney wdzięcznością i przywiązaniem.

Tobolsk, dnia 20 lipca. Swietny dzień urodzin Jego Cesarzewicowskiey Mości Wielkiego Xięcia *Mikołaja Pawłowicza*, oznaczony tu był otwarciem towarzystwa biblijnego. Ofiary złożone w tym powszechnie użytecznym przedmiocie przeszły wszelkie nadzieie, gdyż niezważaiąc na małą tuteyszą ludność na pierwszem posiedzeniu towarzystwa biblijnego zebrano składki więcey 6,000 rub.

Kiachta, dnia 1 czerwca. Kwietnia 26 i maia 16 były tu niesłychane burze, mianowicie późnieysza była przerażaiąca, wiatry i wichry były tak silne, iż drzewa ścięte, ale ieszcze nie otrzebione z gałęzi wynosiły z lasow i roznosiły po polach, podnosząc nakształt kartek papierowych. Kurz i piasek podniesiony takowemi wichrami w górę, uformował gęste i nieprzezroczyste obłoki, które zasłaniaiąc zupełnie światło, niepozwalały widzieć przeraźliwych błyskawic; lecz huk grzmotow i piorunow tem był okropnieyszy. Burza ta trwała więcey czterech godzin.

Opisanie Rośliny znaiomey u Linneusza pod imieniem Alisma Plantago, *zapobiegaiącey skutkom ukąszenia psa wściekłego.*

Roślina nazywaiąca się po rossyysku *Wodny Czyłnik*, albo *Czastucha*, znaydnie się zwyczaynie po wielkich błotach, iezziorach, a nawet i w wodach stoiących w mnieyszey objętości. Wyrasta w wodzie z wpadłych tam i na dnie pozostałych nasion. Te nayprzód wypuszczaią mały korzonek, którym się dna trzymaią, korzonek ten podobny iest do cebuli włóknem obrosłey. Do miesiąca czerwca liście tey rośliny ieszcze są pod wodą; lecz na początku pomienionego miesiąca, a ieżeli wiosna bywa bardzo ciepła, to i w maiu ukazuią się nad powierzchnią wody w liczbie 5, 6, 7 i więcey na długich okrągławych łodygach, maiących ze strony wnętrzney wydrążenie koloru czerwonego; na każdey łodydze niebywa więcey nad ieden liść kształtu okrągło-podługowatego nieco zaostrzony, gładki, koloru ciemnozielonego.

W miesiącu czerwcu wychodzi z pod wody gruba łodyga z główką nakształt szparagu koloru zielonego. Czasami łodyga ta pokazuie się sama iedna, czasami otoczona liśćmi, potem rozdziela się na wiele kolan; z których się ukształca tyleż gałęzi gołych i zupełnie bez liści, po końcach takowych gałęzi znayduią się niewielkie kwiatki blado-różowego koloru, z których po tem wychodzą nasiona. Roślina ta ma czasami wysokości więcey półtora łokcia, kwitnie zaś przez całe lato.

Jak się zbiera.

Tę roślinę zbierać można przez całe lato; lecz nayskuteczniejszą będzie, ieżeli się zbierze w końcu sierpnia, a to takim sposobem: dobywa się korzeń tey rośliny z wody, oczyszcza się z mułu, czy ziemi i zasusza się w cieniu.

Jak się zażywa.

Wziąść korzonek ieden większy, a małych 2, 3, i t. d. utłuc naproszek i posypawszy na chleb nasmarowany masłem, dawać choremu. Takim sposobem dwa razy wzięty, a naywięcey trzy, iest dostateczny do wyniszczenia zupełnie iadu wściekłizny, chociażby i do tego stopnia działać poczęła, iż chory poczyna się rzucać na ludzi i boi się wody.

Roślina ta równieź zbawienne pokazuie skutki i na zwierzętach pokąsanych, iako też i na samych psach.

Dwudziestu pięciu letnie doświadczenie pokazało, iż kto tylko ukąszony od psa wściekłego, przyymował takowe lekarstwo, doznał pomyślnych skutków; ani iednego niebyło z ukąszonych, komuby niepomogło, nawet i tacy odzyskali zdrowie, co się iuż rzucali na ludzi i kąsali. To kilka razy zdarzyło się w guberníi Tulskiey.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy dnia 9 września. Dnia 23 sierpnia zszedł z tego świata tu w *Warszawie* szanowny wiekiem, cnotami, i swoim talentem Jan Bogumił *Plesz*, ieden z naycelnieyszych Artystow Polskich, i były Malarz nadworny ś. p. Króla *Stanisława Augusta*. Godna ta żyiąca pamiątka dawnych wieków świetności Polskiey, starzec 85letni, zgasł wpośród swych ziomków, wpośród swych przyiacioł i krewnych, którzy zwłoki iego rzewnemi oblali łzami; zniknął iuż dla tych, którzy go znali, i którzy go żałuią; lecz pamięć iego niezgaśnie ieszcze tak prędko w umysłach tych, którzy szanuią cnoty, i talenta cenić umieią. Dłoń to iego lekkim i pewnym pędzlem ozdobiła w Zamku *Gabinet Monarchów*, w Łazienkach salę koncertową i teatr tamteyszy, a teatr narodowy, który pierwszy zarod dzisieyszey swoiey wartości winien smakowi i zachęceniu *Stanisława Augusta*, widział się ozdobionym ręką *Plesza* tak w licznych dekoracyach iak i dawney kortynie. — Obchod żałobny czcigodnego tego starca odbył się w Kościele Braci miłosierdzia dnia 5 b. m. Dyrekcya muzyki narodowey oddaiąc ostatnią cześć temu znakomitemu mężowi exekwowała z właściwą iey doskonałością i dobrą chęcią *Requiem* sławnego *Rosettego*. Łzy smutku toczyły się z oczu obecnych, a duch starca zdawał się uśmiechać z wdzięcznością do tych wszystkich, którzy szlachetnem przykładaniem się do tego obchodu zwłoki iego uczcili.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Francya.

Paryż, dnia 26 sierpnia. Wczora, w dzień *S. Ludwika*, Król Jmć przyymował powinszowania od osob rodziny Królewskiey, posłow cudzoziemskich, ministrów, kardynałów, marszałkow i t. d. Lord *Wellington* znaydował się także. O godzinie 6 był wielki obiad, na którym się tylko osoby rodziny Królewskiey znaydowały. — Ciągły deszcz przeszkodził zabawom publicznym na polach elizeyskich. Oświecenie miasta, wielki faierwark artyleryczny i t. d., odłożone zostały na 31 t. m. Wieczorem ukazał się N. Pan w oknie pałacowym.

Publiczne w dniu pomienionym posiedzenie akademii francuzkiey ściągnęło mnóstwo słuchaczów; więcey iednak osób sciągnęły wodotryski Wersalskie. Więcey 60000 ludzi zebrało się około wielkiego stawu *Neptuna*, ale gwałtowny deszcz, przymusił do tego, że (i iak wyraża gazeta berlińska) za spadaiącą na ziemię wodą zapomnieli o wznoszącey się pod obłoki, i każdy iak mógł szukał schronienia. Za mieysce w poieździe płacono po 15 franków.

Król Jmć Pruski, podczas bytności swey w *Lizgny*, przesłał merowi pewną summę pieniędzy dla

rozdania ubogim, a Pana *Roliana* i iego małżonkę, u których mieszkał, sowicie udarował.

Mówią, iż obrachunkowa Kommissya zagranicznych Mocarstw w Paryżu rości do Francyi 1500 mill. franków pretensyi; ogromna summa! która ieżeli będzie musiała bydź zapłaconą, zatrwoży wszystkie klassy ludzi.

Nakoniec regiment szwaycarski, *Bleuler*, opuścił *Lyon*. Zmieniły go tam 4 legiony francuzkiey gwardyi narodowey.

Znaiomy Pisarz, Xiądz *de Pradt* przybył do *Paryża*.

Xiążę *Wellington* uda się około początku września do departamentu *górnego Renu* (*Strasburg*), dla przeglądu stoiących tam woysk cudzoziemskich. Austryacy, tak iak przeszłego roku, zbiorą się pod *Hagenau*. Rewiia woyska Wirtemberskiego odprawi się pod *Gundershofen*. Główna kwatera Lorda będzie w *Reichshofen*.

Dnia 13, pod *Bordeaux* spuszczoną została z warsztatu nowa 24 działowa korweta, *La Renommee*. Zbudowana iest na rachunek rządu Hiszpańskiego.

Pani *Stael* nie była piękną, iednakże rościła sobie prawo do piękności. Jednego razu siedział u stołu uczony *Lalande* między nią i piękną panią *Recamiere*. Chcąc im grzeczność iaką powiedzieć zawołał: *Jakże szczęśliwie umieszczony iestem między pięknością i dowcipem!* Natychmiast dodała Pani *Stael*: „ *Nie posiadaiąc z nich ani iedno ani drugie*.„

Miedzy znalezionemi tu rzeczami przytaczaią iako rzecz osobliwszą:„ *zgubioną kieszeń Damską*„

Anglia.

Londyn dnia 26 sierpnia. Xiążę Rejent zamyślał odprawić przejażdżkę do wyspy *Wight*; ale mu przeszkodził paroxyzm podagry. Xiążę przybył do *Londynu*.

Margrabia *Cholmondely*, pierwszy Szambellan Xiążęcia Rejenta, który jeździł do *Paryża*, już powrócił.

Morning Chronicle zawsze jeszcze wyrzuca Panu *Canning* niepotrzebne poselstwo jego do *Lisbony*, w czasie tym, kiedy Król Portugalski był w *Brezylii*. Gazecie *Courier* zdaje się, iż dla tego P. *Caning* posłany był do *Lisbony*, że słychać było o blizkim powrócie Króla Portugalskiego; a gazecie *Morning-Chronicle* zdaje się znowu: że należało oczekiwać tego powrotu i że wtedy byłoby dosyć czasu przesłać w 8 dniach Pana *Canning* do *Lisbony*. Za assygnowane jemu bez pożytku 14,000 f. s. mogłoby się 700 familiy, azatém licząc po 4 głowy na familią, 2,800 ludzi wyżywić.

Dawniey *Monitor* pisał o każdym, kto przeciw Francyi mówił: że jest na żołdzie angielskim. Teraz *Kuryer* pisze o każdym, kto się na Anglią uskarża: że jest Bonapartystą.

W *Portsmouth*, d. 23 t. m., sąd wojenny uznał za niewinnego Kapitana *Maxwell* pociągnionego z powodu rozbicia się, w ciaśninie gasparskiey powracaiącey z Chin fregaty *Alceste*, na którey się Lord *Amherst* znaydował. Skała koralowa, o którą się okręt rozbił, była tak całkowicie oryta krzekiem żabim, że iey widzieć nie można było. Ale zaledwo się osada z okrętu uratowała, aliści w nowe popadła niebezpieczeństwo. Ukazało się 60 batow z 600 mieszkańcami wyspy *Malaca*, którzy ich otoczoli. Z okrętu zabrano tylko 72 strzelb i nieco ładunków armatnich. Z tych zrobiono 1600 ładunków; a z guzików żołnierskich lano kule i tym sposobem wstrzymano szczęśliwie wyspiarzów. — Podarki Cesarza Chińskiego, list jego do Xiążęcia Rejenta i papiery Lorda *Amherst* są uratowane. Podarki nie są wielkiey ceny, nayważnieyszy jest wielki agat.

Wenezuelczycy starali się także i na stacyi Jamaickiey werbować maytków angielskich dla swojey rzeczypospolitey; ale mający dowództwo Admirał niepozwolił zabrać ich wenezuelskiemu szonerowi *Condor*.

Trwa tu ciągle jeszcze werbunek dla Venezueli. Ajenci tuteysi dla zapobieżenia utracie pieniędzy, ułożyli nie dawać ich z góry nikomu, owszem żądać, ażeby każdy chcący się udać do *Venezueli* zapłacił wprzody połowę kosztu podróży, poczém przyjęty będzie na pokład i znaydzie potrzebne opatrzenie. Ajenci Venezuelscy zabezpieczaią drugą połowę kosztu podróży i zapewniaią każdemu oficerowi za przybyciem jego do *Venezueli* znaczną summę na oporządzenie się. Kapitan jazdy w służbie venezuelskiey bierze płacy miesięczney 20 funt s.

Królewsko hiszpański rząd *Nowey Grenady* w *Ameryce południowey* zabronił wszystkim okrętom angielskim wojennym przystępu do portów *Nowey Grenady*, i nałożył większą opłatę cła na wszystkie towary i produkta angielskie.

(*Z gaz. Rus. Inw.*) Gazeta nasza *Kuryer* umieściła przed kilką dniami następujący artykuł: „ Politycy naszego czasu do tego stopnia doskonałości czyli raczey podeyrzenia przyszli, iż teraz byleby jeden z Monarchów sprzymierzonych i kilka osób znakomitych gdzie się udali razem, choćby to i do wód mineralnych, już się dorozumiewaią iakichściś ważnych układów. Tak właśnie teraz kiedy Król Pruski i dway albo trzey cudzoziemscy ministrowie zatrzymali się przez czas niejaki w Karlsbadzie, *Morning Chronicle* nie może pojąć, ani chce nawet wierzyć, aby osoby tak wysokie trafem się zjechały, bez wszelkiego uprzedniego w tey mierze naradzenia się. Czuyny ten polityk tém bardziey jest niespokoyny iż iak uważa, Anglia tam niema swego reprezentanta. “

„ Ułożywszy sobie takim sposobem, iak on nazywa, nową lożę Monarchów w Karlsbadzie. “przezorny nasz polityk poważnie się zapytuie: „ Ocóż tam idzie czy to Turków maią wypędzić z Europy? czy się naradzać o utrzymaniu powagi Hiszpańskiey w Ameryce południowey? „ Są to zapytania, które niemogą mieć odpowiedzi.

„ My nieudaiemy się za należących do sekretów takowey loży Panniących; lecz zawsze przekonani ieśteśmy, iż gdyby nawet istniała podobna loża, zapewnie przedmiotem iey zgromadzenia niemoże bydź zamieszanie spokoyności na świecie, ale onego pewnieysze utwierdzenie. Co się zaś tycze obawy wyrażoney w *Morning Chronicle* iakoby Monarchowie składaiący tylekroć wspomnioną lożę, kieruią interessa Europy tylko na swóy bezpośredni pożytek bez względu na widoczną szkodę Anglii; w tey mierze i *Morning Chronicle* i wszyscy iemu podobni politycy mogą się śmiało spuścić na Rząd Angielski, który w żadnym czasie i mieyscu nie uchybi naypilnieyszey uwagi i niezaniedba interessu Anglii, zwłaszcza gdyby się ten stał przedmiotem dyplomatycznych narad mocarstw ościennych. “

Mówią, że wexle skarbowe mają bydź wydawane z trzema procentami, a bank chce je przyymować z czwartym procentem, z tém wszystkim, kredyt Anglii tak jest dobrze ustalony, że każdy woli w *Londynie* brać trzy lub cztery procenta, niż siedm we Francyi lub Ameryce.

Gdy fundament pomnika *Nelsona* pod *Yarmouth* był założony, Pan *Frere* zrobił do niego napis w języku łacińskim, który na miedzianey blasze wybity, włożony był między kamienie. Napis ten jest następujący: *Horacyuszowi Lordowi* Nelson *W. Brytania*, *jako swemu pierwszemu i naywalecznieyszemu Rycerzowi na morzu; którego, póki żył, swém przywiązaniem, a po śmierci łzami uczciła, dla którego z powodu jego tryumfów na morzu cała kula ziemska z uszanowaniem była, dziwiła się mocy jego charakteru, i zapałowi jego niepohamowaney odwagi. Wielkiego tego męża nazywa* Norfolk *duma swoich współziomków nietylko przez urodzenie i wychowanie, lecz i dla iego talentów, iego obyczajów i jego umysłu. Sława jego imienia, lubo już przeżyła wszystkie miedzi i kamienie, przecież jego ziomkowie chcą ją jeszcze tym pomnikiem ogłaszać. Urodził się* Nelson *1758, wszedł w służbę 1771*

był w 150 bitwach, zwyciężył między innemi pod Abukir 1798 w sierpniu, pod Kopenhagą 1801 w kwietniu, pod Trafalgar 1805 w październiku. To ostatnie zwycięztwo uwieńczył swą śmiercią, która, ile była smutną dla oyczyzny, tyle chwalebną dla niego. — W Trimm w Irlandyi założono także fundament pomnika dla Nelsona kosztem Lorda Bective.

Pewny Kapitan okrętowy, który uwiódł żonę bogatego bankiera Louthersbourg, oskarżony przez niego, skazany został na zapłacenie w nagrodę 1000 funtów szterlingów. — Podobna kara pieniężna ma związek z dawnemi Angielskiemi prawami. U Anglosaxonów kupował sobie mąż żonę, a gdy uwiedzioną został, uwodziciel musiał mu summę przy kupnie wydaną zwrócić, lub też drugą żonę kupić.

Niemcy

Feld-Marszałek Xiążę Schwartzenberg znayduie się ciągle w Töplitz; wiadomości o iego zdrowiu nie zupełnie są zaspokaiaiące.

Dnia 21go przybyła pani Krüdener piechotą z Dagerwylen Kantonu Turgowii do Konstancyi, ale ią tam nie wpuszczono, zkąd wróciła napowrót do miasteczka Steckborn, i tam przenocowała. Jak mówią, chce ona wydawać listy mistyczne.

Włochy

Piszą z Ferentino, iż iezioro Caterno, pomocnym podziemnym łoskocie w okolicach słyszanym, znikło nagle z powierzchni ziemi. Po bliższem badaniu tego nadzwyczaynego fenomenu pokazało się, iż w górze graniczącey z tem ieziorem od strony wschodniey zrobiła się niezmierna głębizna, w którą się iezioro to z niezmierney wysokości wlało.

W Neapolu wyznaczono Kommissyą do spisania listy wszystkich w kraiu będących bandytów. Kto tylko w tę listę wpisany zostanie, ogłoszony będzie za wolnego do zabicia, a złapany, bez sądu straconym zostanie.

Piszą z Bononii pod d. 9 b. m. „Oczekujemy tu Xiężney Wallii, która ma u nas część lata i iesień przepędzić. — Komedye w dzień grane, a to ieszcze pod gołém niebem, pomnażają się u nas, i staią się modnemi. Już jeden taki teatr jest u nas, a w Wenecyi takiż otworzono.

Z okoliczności zawartego teraz między Rzymem a Francyą konkordatu przypominamy sobie, że dawny konkordat między Leonem X a Franciszkiem I teraz odnowiony, w naszém mieście był zawarty. W roku 1515 podpisano go, gdy właśnie wtenczas Francya była zwycięzką we Włoszech; jednakże konkordat wypadł jedynie z korzyścią dla dworu Rzymskiego i Parlament Paryzki niechciał go przyjąć, aż z wielkiemi odmianami.

Szwecya

Sztokolm, dnia 22 sierpnia. Na pamiątkę dnia, w którym przed lat siedmiu odebraliśmy iednozgodnie naszego Xięcia następcę, obchodzono wczoray rocznicę tego przez liczne wystrzały z dział. Wielka liczba mieszkańców różnych stanow pod przewodnictwem Rządcy stolicy Barona Cederstrom, i Jenerała Hrabiego Sandels zebrała się na tę uroczystość do Thiergarten.

Podług dekretu Królewskiego, wszystkie odtąd przybywaiące okręty z morza śródziemnego, czy to z portów Hiszpańskich, czy Portugalskich, iako podeyrzane o zarazę, nie mniey okręty przybywaiące z Lewantu i Barbaryi, od wysp zachodniey Indyi i północney Ameryki muszą w Kaensoe w Gothenburskim kwarantannę odbywać.

Gazeta Gotthenburska Abendblatt donosi, iż pewny podróżny z Gotthenburskiego zaiechawszy na pocztę, zapytany był od Pocztmistrza: iak się w Gothenburskim maią? — Dobrze, odpowiedział podróżny, wielu teraz powstało na nogi. — Jak to? czyli handel polepszył się? Nie! lecz wielu, co przed kilką laty ieździło, chodzi teraz piechotą.

Hiszpania.

Madryt, dnia 8 sierpnia. Nadeszły tu bulle Papiezkie dozwalaiące Królowi naszemu dla zasilenia skarbu brać przez lat 6 corocznie po 3 milionów realów z dóbr duchowieństwa świeckiego i zakonnego, tudzież pobierać z osieroconych Biskupstw dochod, aż póki Biskup nie będzie mianowany.

Brazylia

W gazecie berlińskiey czytamy z Paryża pod 25 sierpnia, co następuie: „Dowiaduiemy się z Bahia, że 63 znakomitszych osiadłych obywateli, uważanych za hersztow rokoszu w Pernambuco, oddani są w Bahia pod sąd woyskowy, w którym prezyduie sam Wielkorządca. Martinez słuchany iuż był kilka razy. Gdy go Prezydent zapytał, z iakiego powodu przybrał sobie tytuł „Xiążęcia Wolności?„ Martinez odpowiedział: „Nieżądałem niczego od ludu, który chce bydź wolnym i będzie. Nie pozwoliłbym sobie bynaymniey takiey niedorzeczności, z iaką WPan wyrazy te Xiążę i wolność łączysz. Gdyby mniemani przyiaciele moi w Rio i Bahia dotrzymali byli słowa swego, iak ia, wtedy WPanowie gralibyście przedemną też samę rolę, którą mi teraz grać każecie. Usiłuiecie WPanowie odkryć spolników spisku moiego; weydźcie sami w siebie, a może nie ieden z sędziów moich opuści krzesło i usiądzie na ławie oskarżonych.

ROZMAITE WIADOMOŚCI

Jerzy Czerny, który był naczelnym wodzem Serwiianów, a któremu teraz Turcy głowę ucięli, urodził się roku 1770 niedaleko Belgradu; wstawił się kilkoletniem usiłowaniem, ażeby oyczyzna iego wybiła się z pod władzy Tureckiey. Był wzrostu wysokiego. Nie można go było rozeznać od włościanina Serwiiańskiego, chyba przez to, iż miał zawsze przy sobie parę pistoletów i puginał. Dawniey ieszcze okazywał porywczy i okrutny charakter; pałał nienawiścią ku Turkom. W młodych ieszcze latach spotkał na ulicy Turka, który mu fukliwym tonem kazał sobie ustąpić z drogi, grożąc mu strzeleniem, ieżeliby tego nie uczynił. Uprzędził Czerny Turka, i zabił go na mieyscu. Uciekł potém do Ziemi Siedmiogrodzkiey, a maiąc ledwo 18 lat zaciągnął się do woyska Austryackiego i wkrótce został podoficerem. Niedługo to trwało; popełniwszy bowiem znaczny występek, umknął spiesznie na powrót do swoiey oyczyzny, gdzie został dowódcą niechętnych, i siedział w naygęstszych lasach, zkąd wypadał na Turkow i często im klęski zadawał. W takim zaś razie nie oszczędzał ani kobiet, ani starców, ani dzieci narodu Tureckiego. Chcąc się Turcy pomścić, skazali 26 znacznieyszych Panów Serwiiańskich na śmierć, i sposobili się do wyprawy przeciwko bandzie Jerzego Czerny. Lecz z drugiey strony, uciśnieni Serwiianie zbierali się zewsząd do niego. Własny tylko iego oyciec odstrychnął się, i poiechał do Belgradu chcąc oddać syna swoiego w ręce Turkow. Jerzy Czerny starał się wszelkiemi sposobami zatrzymać oyca, ale na próżno; po czem życie mu odiął. Z powodu tey zbrodni przezwano go Czerny. Później rodzonego brata swoiego za małe wykroczenie powiesić kazał. Lubo był bez żadney edukacyi, i nie umiał ani pisać, ani czytać, nie można mu iednak zaprzeczyć biegłości w dowodzeniu woyskiem, i zachęcaniu go do bitwy.

Dozwala się drukować. Z. Niemczewski Prof. O. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO Ner 72.

WILNO DNIA 7 WRZESNIA 1817 ROKU

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Turcya.

Stombul, dnia 26 lipca. Dotychczasowy *Kiaya Bey* Minister Spraw wewnętrznych zrzucony został nagle ze swego urzędu, a to, iż zaniedbał przysposobić żywności na obchod uroczystości Xiężyca, i Cesarz musiał drogo kupować zboże i rozdawać.

Przed kilką dniami przybyli tu dwaj gońce od Baszy *Egiptu* z wiadomością o odniesionem zwycięztwie na Wehabitach w Arabii. Podług zwyczaiu mahometańskiego, gońcy ci na dowod pewności swego doniesienia o zwycięztwie, przywieźli dwa wory uszow, a od Cesarza dostali za to futra gronostaiowe.

Dnia wczoraySzego zagrożone było miasto nasze wielkim pożarem. Młyn prochowy za siedmiu wieżami wyleciał na powietrze, zabił 8 ludzi, ale na szczęscie niezapalił magazynu prochowego; śpieszny ratunek zapobiegł temu.

Stan zdrowia publicznego mocno się tu pogorszył; prawie we wszyskich okolicach stolicy, iako też i na przedmieściach *Galata* i *Pera*, okazuią się oznaki powietrza; powodem do tego były okręty przybyłe z *Alexandryi*. Ze *Smirny* przyszły podobnez wiadomości.

Ameryka Hiszpańska.

Donoszą z *Paryża*, pod 26 sierpnia, co następuie: „W *Madrycie* odebrano zatrważaiące wiadomości z *Peru* Powiadaią, że miasto *Cusco* znayduie się w mocy powstańcow i *Lima* ma bydź zagrożone. W takim stanie rzeczy zdaie się, że uzbroiona w *Kadyxie* eskadra, ktora przeznaczoną była do *Mexyku*, popłynie teraz do *Peru*. Wydane zostały rozkazy, ażeby wyyście eskadry tey, ile bydź może przyśpieszyć. Wiadomości te rozeszły się tu od niedawnego czasu i zdaią się pochodzić z takich źrzódeł, które za pewne uważać można.

WIADOMOSCI ROZMAITE

Gazeta Powszechna Niemiecka umieściła co następuie: „Gazeta Londyńska *Times* żali się na przycinki Gazet Niemieckich i Hollenderskich przeciwko Anglii. Mówi ona, iż szczególniey Dziennik Gandawski pod dniem 18 b. m. napisał: „że Europa pod iarzmem Angielskiem zostaie, i że to iarzmo iest rzeczywistszem, aniżeli iarzmo *Napoleona*, lubo mu nie tak poniżaiące kształty towarzyszą.„ Te przycinki poczytuie Gazeta *Times* za szkaradne; ponieważ wielką iest różnicą między uiarzmieniem woyskowem, a pierwszeństwem (*Precedency*) w handlu; twierdzi oraz, że wrzask ten od Bonapartystów pochodzi, którzy, nienawiść Pana i Mistrza swoiego ku Anglii, odziedziczyli, a teraz ią po całey Europie szerzą; upatruie w tem daley nayhaniebnieysze nadużycie wolności druku, uzyskaney *mieczem i krwią Angielską dla Europy*, i pyta się nakoniec: iakie to iest iarzmo, które Anglia wkłada, i iaki ona przymus obcym narodom czyni? „Całym występkiem Anglii (wyraża gazeta „*Times*) iest to, że iest pilnieyszą i przemyślnieyszą „niżeli inne narody, a przez to samo więcey ma „handlu, osad i potęgi morskiey. Narzucaż ona to„ wary swoie innym narodom przez gwałt lub o„ szukaństwo? Prowadzą one handel z Anglią, po„ nieważ to iest z ich korzyścią, *a korzyść ta iest „ zobopolną*, gdyżby inaczey żaden handel bydź nie mógł. Nie szkaluycie nas przeto (tak kończy), „lecz ubiegaycie się z nami, ieżeli w tém pożytek „upatruiecie, i ieżeli macie dosyć ieniuszu i prze„ mysłu do zmierzenia się z nami *uczciwą i otwar„ tą* drogą zawodu handlowego; a iesli się wam po„ wiedzie wyższosci naszey tamę położyć, i nato„ miast waszę wyższość postawić, w ówczas wal„ czyliście z nami naszym sposobem, i zwyciężyli„ ście nas własną bronią naszą. „ — Jestli w tych słowach w samey rzeczy niewiadomość o stanie stałego lądu, lub sążli one szyderstwem? Możnaż nazwać wielkomyslnym tego, który przeciwnika swoiego wyzywa, gdy ten ma ręce i nogi związane? W tym przypadku znayduią się ludy Niemieckie, których towary nietylko z portów Angielskich, lecz i z naywiększey części targów świata są wyłączone. Gdzież to nasi właściciele okrętow iescze zabezpieczenie (assekuracya) znayduią? Nieleżysz dawna bandera Anzeatycka ieszcze w prochu, iako ofiara butwienia? Spodziewalismy się zatknąć ią znowu, gdy 500,000 Niemców powstało, między któremi się 30,000 Anglikow, iak strumyk w morzu gubiło. Niech przecież gazeta *Times* uważy, że żaden narod na korzysć swoię nie iest slepym, i że, kiedy wszystkie głosy od *Sekwany* aż do *Niemna*, o iedno i toż samo wołaią, wcale co innego, a nie Bonapartyzm powodem do tego bydź musi. Ależ gazeta *Times* mówi o *uczciwey otwartey walce w zawodzie handlowym*, gdzie szczególnie tylko ieniiusz i przemysł rozstrzygnąć maią. Na to moglibyśmy iey tak odpowiedzieć: „Wyzywacie nas do tego, dobrze więc; z radością przyymuiemy wyzwanie. Lecz aby podobna było uczciwie i równym orężem walczyć, rozwiążcie pierwey ręce i nogi nasze, to iest: pozwolcie naszym okrętom zawiiać do portów waszych iak my waszym okrętom pozwalamy; dozwolcie fabrykantom naszym, aby towary swoie okrętowemi ładunkami do miast waszych posyłali, aby ie przez mnóstwo probkarzów wszędzie nastręczali, i przed bramami fabryk waszych partyami sprzedawali, iak to my waszym fabrykantom pozwalać musiemy. Pozwolcie kupcom naszym przedawać za bagatelne ceny towary swoie na iarmarkach waszych; pozwolcie im używać wszystkich żydow, kramarzów po domach chodzacych i próżniaków, i niemi prowincyie napełniać, iak my od waszych znosić to musiemy. Dozwolcie wolnego wprowadzania naszych płocien, naszych koronek nicianych, towarow żelaznych, naszego zboża, wina i wódek naszych, iak my wszystkie wasze towary wprowadzać pozwalamy. Wszakżeście sami powiedzieli, „że korzyść zobopolną bydź powinna, inaczeyby żadnego handlu nie było. „ Gdy nam raz dozwolicie tego, czegosmy wam iuż dozwolili, wtedy dopiero będzie walka równa, a w ówczas niech się ieniusz i przemysł narodow o wieniec dobiiaią. Niechże gazeta *Times* teraz z bezstronnością tę odpowiedź na swoie wyznanie, umie-

ści; niech sobie zada pracy w uważaniu wrażenia, iakie w Anglikach sprawi, i niech nas o tem uwiadomi. A ieżeli ten wielkomyslny narod propozycyią naszę może ze wzgardą odrzuci, wtedy niech gazeta *Times* przemówi do niego śmiało te słowa: „Te pretensyie, co waszę dumę i interes równie oburzaią, te mówię pretensyie iuż ze strony waszey *rzeczywisty skutek* u Niemców odniosły u tych to samych Niemców, których krocie krew swoię rozlewały, aby Angliią odciągnąć od brzegu upadku, do któregoby ią systema stałego lądu było doprowadziło.„

Dozwala się drukować. Z. Niemczewski Prof. O. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.

Szanowna Publiczność Wileńska, którą stan nieszczęśliwych ofiar losu, opiece Towarzystwa Dobroczynności powierzonych, zawsze znamienicie obchodzi, raczy wiedzieć że w następny Poniedziałek to iest dnia 10 tego mca, JPan Antoni Finardi *Mistrz Woltyżowania poświęca Reprezentacyą sztuk swoich całkowicie na dochod Kassy ubogich w domu Towarzystwa znayduiących się. Znaczne nakłady, iakie w tym roku na dokończenie murow Szpitala Towarzystwo poniosło, tudzież pomnożona liczba ubogich składaiąca się z 370 różnego wieku i płci osób utrzymywanych w domu Dobroczynności, oprócz tych, którzy pieniężne i żywnością wsparcie w mieście dostaią. Ufnymczyni towarzystwo, że ogłaszaiące się widowisko wspaniała tuteysza Publiczność licznem zgromadzeniem się i hoyną iałmużną wesprzeć raczy.*

OGŁOSZENIE

2. Intendentski Rząd 1ey Armii z przyczyny niektórych odmian w kwaterniczym rozpołożeniu woyk oney, do obwieszczenia zawieraiącego się w gazecie Litewskiey, o Licytacyach na mąkę i część owsa od 1go Junii 1818 do 1go Januaryi 1819 roku. Przez ninieyszy dodatek oznaymuie: 1mo iż w Guberniach Kałuzkiey i Jarosławskiey dostawka wiktuałow naznacza się nie z 1go Junii, lecz z 1go Januaryi, a zatem na rok cały. 2do W Gubernii Tulskiey nowozaiętey woyskiem 1ey armii, jeżeli kto życzy sobie wziąć liwerunek z 1go Januaryi 1818 do 1go Januaryi 1819 roku ma się jawić na pierwszą Licytacyą 12go 16 i 19 a na drugą 20 22 23 Nowembra. 3tio, Jesliby w przeciągu czasu w innych Guberniiach trzeba było odmienić termin początkowey dostawki wiktuałow, przed 1 Junii 1818 roku, to o tym osobno obwieszczono nie będzie, lecz każdy wiadomość o tym poweźmie przy samey licytacyi. Jenerał Intendent Kankrin.

2. Od Litewsko Wileńskiego Gubernskiego Rządu obiawia się, izby życzący kupić nayduiące się w Wileńskim Kommisaryatskim magazynie włosciańskie sukna, to iest: szarego i białego 55,752 arszynow $4\frac{17}{30}$ wierzkow, popannego czyli guniowego 24,694 arszynow 14 wierzkow, w tey liczbie aparynskiego 8,970 arszynow 14wierzkow i ułanskich czapek sztuk 5,685 równie też w Białym Stoku 13,595 arszynów $3\frac{18}{30}$ wierzkow, w Grodnie 584 arszynow i Mińsku 1,610 arszynow $8\frac{20}{30}$ wierzkow, iawili się do tuteyszey Komissariatskiey Kommissyi dla licytacyi na termina: pierwszy 24, drugi 25, trzeci 26, i dla przetargow 27 teraźnieyszego mca Septembra. Datt w Wilnie roku 1817 mca 7bra 3 dnia. Expedytor Jan Sokołowski.

Naczelnik Stołu Perzanowski.

---

1. Excerpt z Protokułu Potocznego Ziemstwa powiatu Dzieśnieńskiego w Dacie niżey wyrażoney zapisanego zażalenia pod pieczęcią Urzędową Ziemską stronie rekwiruiącey iest wydan.

Roku tysiąc ośmset siedmnastego mca augusta dwódziestego drugiego dnia. Imieniem mnie niżey podpisanego Sylwestra Lennika na starozakonnego Mowszę Jekowicza mieszkańca Swięciańskiego czyni się zażalenie z następnych pobudek: iż co żalący się w roku biegaiącym 1817 mca Iulii 16 dnia będąc w miasteczku Uszaczu Witebskiey Gubernii Lepelskiego powiatu nayniewinniey pozostał prześladowanym, w którey prozekucyi Obżałowany z tłumem żydow podobnych sobie, wymogłes na Żałuiącym się oblig na summę rubli assygnacyynych tysiąc z terminem opłaty sześć miesięcy. Jakowy, kiedy nie może bydź, a nawet i niepowinien swey bytności, mieć iako przemocnie nabyty, tak samo z siebie upadaiąc, aby znaczenia swego niemiał, przelanym niezostał; dla zastrzeżenia o tem powszechność obiawia, iż zatym obligiem nie pożyczał, i za onym tysiąca rubli niezostaię dłużnym; lecz ony upadkowi i powrótowi oddany bydź powinien, i gdyby facyenda iakową niedostał się komu, tak iak przemocą i nieprawnie nabyty. Przed aktami Ziemskiemi Dzieśnieńskiemi zapisuiąc zażalenie, do Kuryera Litewskiego, dla potrójnego umieszczenia w ostrzeżeniu powszechności podać deklaruię. U tego zażalenia podpis aktora tak się wyraża: Sylwester Lennik.

Zgodno z Protokułem Felix Leszkiewicz Z. P. D. Regent.

---

1. Excerpt Oświadczenia z Protokułu Potocznego Grodzkiego Powiatu Wiłkomierskiego w dacie po niżey wyrazony zapisanego et eorundem pod pieczęcią Urzędową Grodzką Wiłkomierską iest wydan.

Roku tysiąc ośmset siedmnastego mca augusta dwódziestego ósmego dnia. Oswiadczenie w Imieniu niżey podpisanego w następney rzeczy: Zeszły ś p Konstanty Soroka Sędzia Grodzki Wiłkom powiatu ostateczną wolą rozrządził folwarkiem swym dziedzicznym Kursami i lubo między Sukcessorami rozwinięty był Process. Gdy iednak bilans Interessow odkryty wyrokami rożnych Juryzdykcyow kiedy został. A oświadczaiący się tradycyynym Possessorem folwarku Kurs. Kiedy teraz cała Siesiczyzna połączoną została przez Remissę Sądu Appellacyynego Granicznego Pttu Wiłkom. i Sąd Graniczny Wydziałowy czyli Departament na rozpoznanie Dekretu Podkomorzego Kościałkowskiego i całkowite rozgraniczenie iuż rozwinął swą juryzdykcyą a folwark Kursze będąc naturą Siesiczyzny skutkom Remissy odpowiadać gdy iest w powinności; przeto oświadczaiący się ogłasza izby Sukcessorowie, ci wszyscy którzy siebie uznaią bydź należności dla podięcia kosztow w utrzymaniu Sądu stosownie do organizacyi Graniczney tysiąc ośmset dziesiątego roku 9bra szóstego dnia paragrafu trzydziestego trzeciego i skutkow zakraczonych Remiss w Sądzie Appellacyynym Granicznym Wiłkom. aby stawali w Siesiczyźnie i niewiadomoscią nie składali się ninieyszym oswiadczeniem nawet prócz Publicznego w aktach zapisania że trzykrotnie przez Gazetę ogłosi zapowiada i podpisuię ręką swą, w Protokule tak podpisano — Takowy manifest podpisuię iako Aktor Konstanty z Wolda Mejor b: Ziem. Wiłkom. Sędzia.

Correctum Benedykt Swiderski G. W. Regent.

---

1. Dom murowany z pięciu pokoiow, sali, i izby czeladney, z piwnicą i lodownią, z placem przynim obszernym, z ziemią użyteczną na ogrody, z brzegiem rzeki wilii na przedmiesciu Łukiszkach w Wilnie pod Nm 886 położony, po zeszłym JP. Onufrym Białym z Exdywizyi wyrokiem Sądu Exdywizorskiego Ziem. Wiłkom. na rzecz nieletnich (po zeyściu ś p. JPana Kazimierza Lipińskiego Obywatela Wileń.) pozostałych Sukcessorow przyznany, przez opiekunow Ichże urzędownie obięty, iest do zaarędowania. Życzący ony wziąść wroczną tenutę, lub więcey, zechce zgłosić się do opiekunow w mieście Wilnie mieszkaiących. Maciey Pawłowski Bm GW.

---

1. Niżey podpisany metr fechtowania ma honor uwiadomić Prześwietną Publiczność że dawać będzie lekcyę fektow tak na szpady iako i pałasze. Mieszka na Łotoczku Nro 101 w domu JP. Roehra Złotnika, Leksiet.

Wyjeżdżają za granicę

(*Ogłasza się po raz drugi*)

WW. *Wacław*, Kapitan woysk Polskich, i *Paweł*, Sędzia Graniczny Pttu Lidzkiego, bracia rodzeni *Dłuscy*, do Holandyi na rok ieden.